

## LECH RACZAK

ur. 1946; Krzyżanowo



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL  |
| Słowa kluczowe          | kultura w Lublinie w PRL, teatr alternatywny i studencki w Lublinie, ACK Chatka Żaka |

### Lublin to była stolica niezależnego teatru

Myśmy pozostawali czasami w artystycznej niezgodzie lub przynajmniej z pewnego rodzaju dystansem, no ale ja i moi koledzy byliśmy zaprzyjaźnieni z Januszem Opryńskim, z Henrykiem Kowalczykiem, z Krzysztofem Borowcem. Przyjaźniliśmy się pewnie szczególnie z Provisorium, które zresztą także sprowadzaliśmy parę razy do Poznania. No, z tymi podstawowymi aktorami z Provisorium, czyli z Andrzejem Mathiaszem, Sławkiem Skopem i Krzysiem Hariaszem, którego nota bene spotkałem parę lat temu w Poznaniu, przyjechał z amerykańskim teatrem. Ale także [utrzymywaliśmy kontakty] z wieloma aktorami, ludźmi związanymi z Grupą Chwilową i ze Sceną Sześć. W pewnym momencie do Lublina przeniósł się także Włodek Staniewski, który tworzył Gardzienice, przy okazji rozbijając Scenę Sześć. Myśmy się z Włodkiem Staniewskim znali z wcześniejszych lat, bo ja go pamiętałem jeszcze jako aktora w Teatrze Stu. Potem mieliśmy kontakt, gdy on pracował w teatrze Laboratorium, więc się znaliśmy już wcześniej i potem się na nowo spotkaliśmy w Gardzienicach, z którymi kontakt rwany, ale także się utrzymywał, zresztą przez lata. No i był w Lublinie, trochę obok, ale był, Leszek Mądzik, i też zdarzyło mi się jeździć do Leszka na premiery, na KUL.

Więc ten Lublin właściwie dla nas, dla Teatru Ósmego Dnia, dla tych z Poznania był chyba takim najżywszym punktem odniesienia w Polsce. To było miasto, z którym mieliśmy taki kontakt, no, przez sztukę, przez teatr, artystyczny, najbardziej wszechstronny i najsilniejszy. Miałem zresztą poczucie, że w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, w czasach tych teatrów, o których mówię, i w czasach Konfrontacji [Młodego Teatru] Lublin to był najsilniejszy ośrodek takiego młodego, awangardowego, eksperymentalnego, a do tego jeszcze, no, odważnego politycznie teatru. Taki ferment, jaki istniał w Lublinie, i to w okolicach Chatki Żaka właśnie, to była rzecz bez precedensu w całej Polsce. Tu w Poznaniu był Teatr Ósmego Dnia, ale to była jedna rzeczywistość, gdzieś tam pojawiały się też takie zespoły we Wrocławiu czy w Gdańsku trochę później, no ale Lublin to tak właściwie była stolica

niezależnego teatru w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

|                                |  |
|--------------------------------|--|
| <b>Data i miejsce nagrania</b> | 2014-02-04                                     |
| <b>Rozmawiał/a</b>             | Agnieszka Góra                                 |
| <b>Redakcja</b>                | Justyna Molik                                  |
| <b>Prawa</b>                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |